

Sygn. akt V ACa 443/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Daniszewska
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SO del. Teresa Karczyńska - Szumilas
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 9 marca 2016 r. sygn. akt I C 2633/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 443/16

UZASADNIENIE

Powód M. M. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 100.720,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2013r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód jest właścicielem gospodarstwa rolnego i od ośmiu lat zawierał z pozwanym umowy ubezpieczenia budynków wchodzących w skład tego gospodarstwa od ognia i innych zdarzeń losowych, w tym umowę ubezpieczenia na okres od 1 stycznia 2012r. do 31 grudnia 2012r., potwierdzoną polisą nr (...). W polisie ustalono sumy ubezpieczenia dla poszczególnych budynków, z uwzględnieniem procentowego stopnia zużycia

budynków, określonego na dzień zawierania umowy. W dniu (...) w gospodarstwie powoda wybuchł pożar, w którym spłonęły budynki obory i stodoły. Wszczęte przez Prokuratora Rejonowego w T. śledztwo, dotyczące tego pożaru, zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Spalone budynki były objęte obowiązkowym ubezpieczeniem budynków wchodzących w skład gospodarstwa od ognia i innych zdarzeń losowych. Budynek obory ubezpieczony był sumą ubezpieczenia w kwocie 126.000 zł, przy uwzględnieniu 32% stopnia jego zużycia (w stanie nowym wartość tego budynku określono na kwotę 185.646 zł), zaś budynek stodoły został ubezpieczony na sumę 72.000 zł, z uwzględnieniem 48% stopnia jego zużycia (w stanie nowym wartość tego budynku określono na kwotę 137.963 zł).

Po pożarze Powiatowy I. w T. przeprowadził kontrolę stanu budynków wskazując, że należy przeprowadzić ich odbudowę, po wcześniejszym ustaleniu czy nie zostały naruszone ich elementy konstrukcyjne.

Ostatecznie powód przedłożył pozwanemu w toku postępowania likwidacyjnego kosztorys, opracowany przez (...) Biuro Kosztorysowe M. T., w którym po zweryfikowaniu obmiaru tylko tych elementów budynków, które uległy spaleni, ustalono koszty odbudowy budynków obory i stodoły na łączną kwotę 143.303,97 zł, obejmującą podatek VAT w kwocie 26.796,60 zł.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 42.583 zł, przyjmując koszty odbudowy stodoły na kwotę 29.612 zł, od której odliczono 48% stopnia zużycia budynku oraz koszty odbudowy obory na kwotę 39.978 zł, którą pomniejszono o 32% zużycia tego budynku.

Mimo odwołań i wezwań powoda do zapłaty wyższego odszkodowania, rekompensującego rzeczywiste koszty odbudowy spalonych budynków gospodarczych, pozwany twierdził, że wypłacona powodowi kwota 42.583 zł w pełni rekompensuje doznaną przez powoda szkodę.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, przyznał istnienie między stronami stosunku obligacyjnego, mającego swoje źródło w powołanej w pozwie umowie ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, jak również ustalenie w umowie procentowego stopnia zużycia: 48% dla stodoły i 32% dla obory i wysokość sum ubezpieczenia: 72.000 zł dla stodoły i 32% dla obory.

Nadto pozwany podał, że po zgłoszeniu szkody przez powoda w dniu 12 listopada 2012r. wysłał na miejsce zdarzenia swojego likwidatora, który sporządził protokół zniszczeń, a następnie kosztorys naprawy, w oparciu o specjalistyczny program S., z którego wynikało, że wartość odbudowania stodoły wynosiła 29.312 zł netto, natomiast obory 39.978 zł netto. Pozwany od powyższych kwot odjął stopień zużycia, ustalony dla poszczególnych budynków i w konsekwencji przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 15.398 zł za straty w budynku stodoły i 27.185 zł za straty w budynku obory, łącznie 42.583 zł. Pozwany wywodził, że powód wybudował budynki, które uległy spaleni, w 1976r., z materiałów o dużo niższej wartości, aniżeli wartość materiałów nowych, obecnie stosowanych w budownictwie. Wypłacenie powodowi odszkodowania ustalonego na podstawie cen nowych materiałów prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2016r. Sąd Okręgowy w T. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.720,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r., do dnia zapłaty, rozstrzygając o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

Powód jest właścicielem gospodarstwa rolnego w S., gmina C.. W dniu 12 stycznia 2012r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia budynków wchodzących w skład tego gospodarstwa, od ognia i innych zdarzeń losowych, na okres od 1 stycznia 2012r. do 31 grudnia 2012r., potwierdzoną polisą nr (...), wchodzącą w zakres pakietu umów ubezpieczeń rolnych, gwarantujących powodowi ochronę ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadanego gospodarstwa rolnego oraz ubezpieczenia dla gospodarstw rolnych (...). Wcześniej, przez okres co najmniej 8 lat powód zawierał z pozwanym podobne umowy. Umowa potwierdzona polisą nr (...) obejmowała oddzielnie budynek mieszkalny i oddzielnie każdy budynek gospodarczy,

wskazując na wartość nową tych budynków, procentowy stopień ich zużycia i wartość po odjęciu zużycia. Stopień zużycia stodoły został określony na 48% a stopień zużycia obory na 32%. Strony w umowie wskazały, że wartość stodoły jako budynku nowego wynosiłaby kwotę 137.963 zł, zaś wartość obory jako budynku nowego kwotę 185.640 zł. Sumy ubezpieczenia przyjęte w umowie stanowiły różnice pomiędzy wartościami budynków nowych a procentowym stopniem ich zużycia.

W dniu (...) w gospodarstwie powoda wybuchł pożar, w wyniku którego spłonęła część zabudowań gospodarczych, tj. budynek obory i budynek stodoły. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Wszczęte w tej sprawie śledztwo zostało przez Prokuratora Rejonowego T. W. w T. umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k.

Oba budynki nadawały się do odbudowy, jednak zakres prac koniecznych do przywrócenia ich do stanu poprzedniego był znaczny. Uszkodzeniu uległa część murów, która na skutek działania wysokiej temperatury utraciła swoje właściwości i musiała zostać rozebrana. Konieczne było wybudowanie nowych nadproży i całej konstrukcji dachu w obu budynkach. W wyniku pożaru spaleni uległy: konstrukcja dachu, pokrycie dachu, wrota drewniane, drzwi drewniane wewnętrzne, szyby okienne zespolone, okna PCV, mury z pustaków gazobetonowych, strop drewniany na belkach stalowych, nadproża żelbetowe, rury PCV, instalacja odgromowa, instalacja elektryczna, instalacja wodna (służąca do pojenia bydła), instalacja udojowa, maszyny, urządzenia i ziemiołody.

Następnego dnia po pożarze, na prośbę sołtysa S., przybył do powoda M. J., prowadzący działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń, aby pomóc powodowi przygotować dokumenty niezbędne do uzyskania odszkodowania od ubezpieczyciela. Z uwagi na zbliżającą się zimę powód musiał jak najszybciej przystąpić do odbudowy zniszczonych budynków, aby zapewnić schronienie hodowanym w gospodarstwie krowom i umożliwić prowadzenie produkcji mleka.

Powód niezwłocznie zawiadomił pozwanego o powstałej u niego szkodzie. Po pożarze okazało się, że odbudowa spalonych budynków będzie możliwa po sporządzeniu stosownego projektu budowlanego, zgodnie z zaleceniami Powiatowego (...) w T.. Prace projektowe i ocenę stanu technicznego budynków wykonał na zlecenie powoda dwuosobowy zespół specjalistów z (...). W toku postępowania likwidacyjnego powód dostarczył pozwanemu kosztorys odtworzeniowy sporządzony przez (...) Biuro Kosztorysowe M. T.. Kosztorys w pierwszej wersji ustalał koszty odbudowy obory i stodoły na łączną kwotę 222.891,24 zł, zaś po dokładnym zweryfikowaniu obmiaru i tylko tych elementów budynków, które uległy spaleni, koszty te zamknęły się w kwocie 143.303,97 zł, obejmującej podatek VAT w wysokości 26.796,60 zł.

Pozwany po zgłoszeniu przez powoda szkody wysłał na miejsce pożaru swojego likwidatora szkód P. M., który dokonał szczegółowych oględzin zniszczeń obu budynków, przygotował stosowną dokumentację fotograficzną i określił zakres uszkodzeń budynków, powstałych w wyniku pożaru. Na podstawie protokołu sporządzonego przez likwidatora pozwany zlecił przygotowanie kosztorysu oceniającego wysokość poniesionej przez powoda szkody.

W wyniku postępowania likwidacyjnego ustalono wartość szkody na łączną kwotę 42.583 zł (15.398 zł dla stodoły i 27.185 zł dla obory). Powód nie zgodził się z dokonanyymi przez pozwanego wyliczeniami szkody ale jego odwołania nie skutkowały zmianą stanowiska pozwanego ubezpieczyciela.

Na podstawie opinii biegłych J. B. i K. C. Sąd Okręgowy ustalił, że wartość kosztorysowa robót koniecznych do dobudowy obu budynków wynosi łącznie 148.199,09 zł (85.215,48 zł dla obory i 62.983,61 zł dla stodoły). Obie opinie biegłych Sąd I instancji uznał za wiarygodne i określające rzeczywisty zakres zniszczeń oraz koniecznych prac do odbudowy zniszczonych budynków. Jedynie biegły J. B. nieprawidłowo obniżył, sugerując się stanowiskiem pozwanego, wartość prac koniecznych do odbudowy, o przyjętą w polisie procentową wartość zużycia budynków.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny w zakresie rozmiaru zniszczeń budynków, wywołanych pożarem i przebiegu postępowania likwidacyjnego był między stronami bezsporny, podobnie jak odpowiedzialność pozwanego co do zasady. Pozwany

przyznał, że ubezpieczał budynki wchodzące w skład gospodarstwa rolnego powoda i przyznał też, że wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 42.583 zł.

Spór sprowadzał się do ustalenia prawidłowości wyceny kosztorysowej robót koniecznych dla odbudowy zniszczonych budynków a także ustalenia, czy pozwany prawidłowo obniżył wartość wypłaconego powodowi odszkodowania o stopień zużycia budynków, tj. odpowiednio o 32% i 48%.

Sąd Okręgowy rozpoznając spór wskazał na regulacje prawne, zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 392 ze zm.).

Zgodnie z art. 67 ust. 1 i 2 pkt 1 powołanej ustawy z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, osunięcia się ziemi, tapnięcia, lawiny lub upadku statku powietrznego.

W świetle dyspozycji wskazanego przepisu odpowiedzialność pozwanego za szkody poniesione przez powoda w ubezpieczonych budynkach gospodarczych, doznane na skutek ognia, nie budziła wątpliwości.

Stosownie do treści art. 70 ust. 1 cyt. ustawy sumę ubezpieczenia ustalają strony umowy ubezpieczenia odrębnie dla każdego budynku rolniczego i suma ta może odpowiadać wartości:

- 1) rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego;
- 2) nowej – w odniesieniu do budynków nowych oraz takich, których stopień zużycia w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia nie przekracza 10%;

Z kolei zgodnie z art. 70 ust. 3 cyt. ustawy suma ubezpieczenia może być ustalona na podstawie:

- 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń do szacowania wartości budynków;
- 2) załączonego powykonawczego kosztorysu budowlanego, sporządzonego zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalania wartości robót budowlanych, obowiązującymi w budownictwie, przez osobę posiadającą uprawnienia w tym zakresie albo wyceny rzeczoznawcy; w tych przypadkach ustalenie sumy ubezpieczenia następuje na wniosek ubezpieczającego w razie ubezpieczenia budynku według wartości określonej w ust. 2 pkt. 2.

Normy zużycia budynków rolniczych określa zakład ubezpieczeń stosownie do przepisów prawa budowlanego.

W rozpoznawanej sprawie strony w umowie ubezpieczenia budynków rolniczych z dnia 12 stycznia 2012r. ustaliły oddzielnie dla każdego budynku sumę ubezpieczenia, tj. dla stodoły w kwocie 72.000 zł i dla obory w kwocie 126.000 zł.

Powyższe wartości wyrażały rzeczywistą wartość obu budynków na chwilę zawarcia umowy ubezpieczenia. Strony w umowie (polisie) wyraźnie wskazały, że przyjmują wartość stodoły w stanie nowym na kwotę 137.966 zł i ustalają stopień jej zużycia na moment zawarcia umowy na 48%. W tej sytuacji suma ubezpieczenia została określona wartością rzeczywistą budynku stodoły, na kwotę 72.000 zł. Podobnie w przypadku budynku obory, strony określiły jej wartość w stanie nowym na kwotę 185.640 zł i przyjęły stopień jej zużycia na 32%. Stosownie do przyjętego stopnia zużycia wartość sumy ubezpieczenia wynosiła 126.000 zł.

Suma ubezpieczenia jest kwotą stanowiącą górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela na podstawie umów ubezpieczenia mienia. Ubezpieczyciel pokrywa szkody tylko do kwoty odpowiadającej sumie ubezpieczenia, niezależnie od rzeczywistej wysokości strat poniesionych przez ubezpieczającego.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 wskazanej ustawy wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie:

- 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń; ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku;
- 2) kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontu, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Kosztorys ten powinien zostać przedłożony przez ubezpieczającego najpóźniej w terminie 12 miesięcy od dnia powstania szkody. Ubezpieczyciel ma prawo do weryfikacji kosztorysu.

W niniejszej sprawie powód niezwłocznie po powstaniu szkody zawiadomił o niej ubezpieczyciela i przystąpił do prac związanych z odbudową zniszczonych budynków. Przedłożył ubezpieczycielowi kosztorys prac, opiewający na kwotę 143.303,90 zł, w tym obejmujący podatek VAT w wysokości 26.796,68 zł.

Pozwany zakwestionował przedłożony kosztorys, dokonał własnych ustaleń zakresu robót koniecznych do odbudowania obu budynków i określił koszt tych robót na znacznie niższą kwotę.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko pozwanego nie było zasadne, co Sąd ten ustalił na podstawie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Z opinii biegłego sądowego J. B. wynikało, że łączny koszt odbudowy obu budynków wyniósł 148.199,09 zł, tj. dla obory – 85.215,48 zł i dla stodoły – 62.983,61 zł. Prawdopodobnie wyliczeń biegłego J. B. potwierdził w swojej opinii biegły sądowy K. C..

Wartości robót naprawczych koniecznych dla odbudowy zniszczonych budynków mieszczą się w granicach ustalonych w polisie ubezpieczeniowej sum ubezpieczenia dla poszczególnych budynków. Koszty odbudowy obory – 85.215,48 zł przy sumie ubezpieczenia obory w kwocie 126.000 zł i koszty odbudowy stodoły – 62.983,61 zł przy sumie ubezpieczenia stodoły w kwocie 72.000 zł.

W tej sytuacji powód miał prawo domagać się wypłacenia mu przez pozwanego określonej w pozwie kwoty, gdyż kwota ta (100.720,97 zł) wraz z wcześniej wypłaconą mu tytułem odszkodowania kwotą 42.583 zł, nie przekracza ustalonych przez biegłych kosztów odbudowy budynków gospodarczych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż z treści art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) nie wynika, aby koszty naprawienia szkody miały być pomniejszone o ustalony w dokumencie ubezpieczenia stopień zużycia budynku. Z kolei z treści art. 13 ust. 3 tej ustawy wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia mienia musi odpowiadać wysokości szkody oraz mieścić się w granicach sumy ubezpieczenia.

Celem ubezpieczenia obowiązkowego jest bowiem umożliwienie ubezpieczonemu naprawy mienia zniszczonego na skutek zdarzeń losowych. Regulacje przewidziane w art. 70 cyt. ustawy służą dostosowaniu sumy ubezpieczenia do wartości ubezpieczonego mienia. Dlatego ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie równe wysokości poniesionej przez ubezpieczonego szkody, z uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności do wysokości sumy ubezpieczenia.

Za bezprzedmiotowe uznał Sąd Okręgowy wywody pozwanego na temat ewentualnego wzbogacenia się powoda, z uwagi na użycie do odbudowy budynków nowych materiałów. Sąd ten zwrócił uwagę, iż każda odbudowa, co do zasady, odbywa się z materiałów nowych, zaś od chwili wybudowania budynków stodoły i obory wielokrotnie zmieniały się przepisy określające normy, jakie muszą spełniać tego rodzaju budynki, w tym normy przeciwpożarowe. Pierwotnie budynek obory pokryty był dachem z eternitu. Obecnie obowiązujące przepisy budowlane i sanitarne zabraniają stosowania tego pokrycia dachowego. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku drzwi do stodoły. Obecnie istnieje wymaganie stosowania drzwi obitych blachą ocynkowaną i nie ma możliwości użycia, w przypadku odbudowy

zniszczonych drzwi, zastosowania wyłącznie drzwi drewnianych. Okoliczności te potwierdził biegły K. C. na rozprawie w dniu 2 marca 2016r.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem, wraz z żądanymi odsetkami i kosztami procesu.

Pozwany złożył apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 13 ust. 3 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną wykładnię i zignorowanie normy, że odszkodowanie ma służyć naprawieniu szkody, a nie wzbogaceniu się dłużnika, zatem jeśli poszkodowany utracił rzecz starą i zużytą, to właściwa restytucja powinna doprowadzić do przywrócenia poszkodowanemu rzeczy w takim samym stanie (bądź zwrotu kosztów przywrócenia takiej rzeczy do stanu sprzed szkody), co dodatkowo ustawodawca miał na uwadze normując w powołanych przepisach konieczność uwzględnienia faktycznego zużycia budynku przy obliczaniu wysokości odszkodowania, przy czym norma ta nie ogranicza się do kresu od zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia wystąpienia szkody, ale jest o ten okres rozszerzona.

Apelujący wywodził, że w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawodawca wprost nakazuje uwzględniać przy ustalaniu wysokości szkody dotychczasowe materiały i wyposażenie, a skoro dotychczasowe, to nie nowe, jak przyjął Sąd Okręgowy.

W konsekwencji skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia od niego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie gdyż zgłoszony w niej zarzut naruszenia prawa materialnego nie był zasadny.

Skarżący w apelacji zarzucił naruszenie art. 13 ust. 3 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych przez ich błędną wykładnię i pominięcie, że odszkodowanie ma służyć naprawieniu szkody, a nie wzbogaceniu się dłużnika. Wskazał też, że poszkodowany utracił rzecz starą i zużytą i właściwa restytucja powinna doprowadzić do przywrócenia rzeczy w takim samym stanie.

Argumentacja skarżącego nie mogła znaleźć uznania, gdyż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni powołanych w apelacji przepisów.

Z treści art. 13 ust. 3 wskazanej wyżej ustawy wynika, że w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wysokość poniesionej przez powoda szkody w ubezpieczonych budynkach gospodarczych, po przeprowadzeniu analizy treści art. 68, 69 i 70 cyt. ustawy, podkreślając w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że zawierając umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych strony ustaliły stopień zużycia tych budynków w odpowiednich procentach (48% dla stodoły i 32% dla obory), który znalazł odzwierciedlenie w ustaleniu sum ubezpieczenia, odpowiednio do treści art. 70 ust. 2 pkt 1 ustawy. W umowie ubezpieczenia budynków, potwierdzonych treścią polisy, sumy ubezpieczenia odpowiadały wartości rzeczywistej budynków na dzień zawarcia umowy, tj. wartości uzyskanej z różnicy pomiędzy wartością nową tych budynków a wartością uwzględniającą procentowy stopień użycia.

W sytuacji, gdy następuje odbudowa lub remont budynku uszkodzonego na skutek zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, obowiązuje regulacja wskazująca na metodę i sposób ustalania wysokości odszkodowania, zawarta w art. 68 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy.

Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że przedłożony przez powoda kosztorys robót naprawczych, odzwierciedlał koszty rzeczywiste związane z odbudową stodoły i obory, które to koszty zostały określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia, co potwierdziły dowody z opinii biegłych sądowych, nieznacznie tylko różniące się w wycenie tych kosztów, od kosztorysu pozwanego, przedstawionego pozwanemu ubezpieczycielowi. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że określenie „dotychczasowe” w odniesieniu do wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia, odpowiada określeniu „stare”. Należy uznać, że określenie to odnosi się do takich samych wymiarów budynku (uszkodzonego i odbudowywanego) oraz do „tego samego rodzaju” konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Nie można bowiem wymagać od poszkodowanego, co byłoby zgodne z sugestiami skarżącego, aby użył do odbudowy starych materiałów z tzw. odzysku, w tym eternitu do pokrycia dachu, czy też starych elementów drewnianych do odbudowy konstrukcji dachowej. Pomijając okoliczność, iż powód miałby trudności z uzyskaniem takich materiałów, słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że aktualnie obowiązujące przepisy budowlane, sanitarne i przeciwpożarowe zabraniają używania niektórych materiałów, wiele lat wstecz powszechnie stosowanych, m.in. eternitu. Co więcej, do 2030r. wszystkie pokrycia dachowe z eternitu muszą zostać zlikwidowane i zutylizowane. Skarżący nie wskazał, jakie pokrycie dachowe, odpowiadające kosztom położenia eternitu, a nie będące z eternitu, mogłyby ewentualnie powód zastosować w swoich budynkach. Podobnie przedstawia się konieczność odbudowy drzwi do stodoły, które muszą odpowiadać wymaganiom przepisów przeciwpożarowych.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015r. III CZP 71/15 (OSNC 2016, nr 11, poz. 128) wskazano, że suma ubezpieczenia powinna odpowiadać rzeczywistej wartości przedmiotu ubezpieczenia, a wartość tego przedmiotu poczytuje się za wartość ubezpieczeniową. Zasadę tę wyraża art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) stanowiąc, że sumę ubezpieczenia ubezpieczający ustala z zakładem ubezpieczeń odrębnie dla każdego budynku i może ona odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku. Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku tak ustalonej sumy ubezpieczenia, tj. w sytuacji gdy suma ubezpieczenia wyrażała rzeczywistą wartość budynku, ubezpieczający przy całkowitym zniszczeniu budynku uzyskalby odszkodowanie odpowiadające utraconej wartości. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie przyjął, że w sytuacji, gdy budynki powoda nie uległy całkowitemu zniszczeniu, lecz kwalifikowały się do odbudowy, a sumy ubezpieczenia, odnoszące się do tych budynków, odpowiadały rzeczywistej ich wartości, to powód winien uzyskać od pozwanego odszkodowanie odpowiadające ustalonym poprawnie kosztom odbudowy, które nie przekraczają sum ubezpieczenia, zgodnie z art. 13 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

Nie można zaakceptować sposobu wyliczenia odszkodowania przez pozwanego, który zakłada dwukrotne uwzględnienie stopnia zużycia ubezpieczonych budynków, tj. pierwsze przy ustalaniu sumy ubezpieczenia i drugie przy ustalaniu wysokości odszkodowania. Taki sposób postępowania nie znajduje żadnego uzasadnienia w przepisach omawianej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i jest wysoce krzywdzący dla ubezpieczającego.

Nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków skarżącego należało apelację oddalić, w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art 98 i 99 k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a także z uwzględnieniem okoliczności, iż w postępowaniu apelacyjny powoda reprezentował inny radca prawny aniżeli przed Sądem I instancji.